

Sygn. akt: I C 693/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alina Kowalewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Kucharska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2019 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasom Państwowym - Nadleśnictwo B.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych - Nadleśnictwo B. na rzecz powódki B. Z. kwotę 15.000,00 złotych (piętnaście tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.02.2018r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.
2. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych - Nadleśnictwo B. na rzecz powódki B. Z. kwotę 720,00 złotych (siedemset dwadzieścia złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.
4. Nakazuje pobrać od pozwanego Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych - Nadleśnictwo B. na rzecz Sądu Rejonowego w Giżycku kwotę 318,14 złotych (trzysta osiemnaście złotych 14/100) z tytułu zwrotu wydatków.

SSR Alina Kowalewska

Sygn. akt. I C 693/19

UZASADNIENIE

P. Z. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo B. w K. kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6.02.2018r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za cierpienia psychiczne spowodowane śmiercią jej brata R. S. (1) w dniu 30.09.2005 r.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 30.09.2005 r. w miejscowości L., podczas załadunku drewna, doszło do wypadku, w wyniku którego R. S. (1) poniósł śmierć. Zdaniem powódki przyczyną wypadku było niedopełnienie obowiązków z zakresu BHP przez leśniczego leśnictwa Z. T. W., który polecił niewyszkolonemu

w zakresie załadunku drewna R. S. (1) wykonywanie pracy przy załadunku dłużyc. T. W. został za to skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Powódka podniosła, że pozwany korzystając z usług różnych podmiotów nie zapewnił koordynatora sprawującego nadzór na bezpieczeństwie pracy ani też nie ustalił zasad współdziałania w przypadku zaistnienia niebezpieczeństwa zdrowia i życia pracujących.

Wskazała, że dochodzi swojego roszczenia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc od ówczesnego pracodawcy T. W.. Wyjaśniła, że ze zmarłym bratem utrzymywała serdeczne i bliskie relacje, wskutek zaś jego śmierci doznała szoku oraz uczucia rozpacz, do chwili obecnej odczuwa żal i smutek z powodu straty brata, który był w jej życiu niezwykle ważną osobą. Dodała, że dochodzone pozwem roszczenie uwzględnia przyczynienie się zmarłego R. S. (1) do powstania szkody na poziomie 50% bowiem taki stopień przyczynienia się R. S. (1) do zaistniałego wypadku ustalił Sąd Rejonowy w Giżycku rozpoznając przeciwko pozwanemu roszczenia żony R. S. (1) A. S. w sprawie I C 1127/14.

Pozwany Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo B. w K. nie uznał powództwa.

Pozwany w odpowiedzi na pozew przyznał, że w dniu 30.09.2005r. doszło do tragicznego wypadku. Stwierdził, że nie widzi możliwości uczynienia zadość roszczeniu powódki bowiem powódka na etapie postępowania przesądowego wskazywała różną wysokość należnego jej zadośćuczynienia, nie przedstawiła uzasadnienia swoich roszczeń ani też dokumentów leczenia w związku z traumą związaną ze śmiercią brata. Podniósł, że związki rodzinne powódki ze zmarłym bratem były ograniczone, albowiem w dacie zdarzenia powódka miała swoją rodzinę i prowadziła oddzielne gospodarstwo domowe. Pozwany podniósł także zarzut przyczynienia się do zaistniałej szkody przez samego poszkodowanego R. S. (1), a także przez kierowcę samochodu przewożącego dłużycę – R. K. (1), który podczas rozładunku nie wyznaczył strefy zagrożenia (łącznie 70% przyczynienia). W toku postępowania pozwany dodatkowo podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie uległo przedawnieniu w 2015 r. W ocenie pozwanego wreszcie ani pozwany, ani też pracownik pozwanego nie został uznany za winnego śmierci brata powódki, nie może również pozwany ponosić odpowiedzialności za lekkomyślne postępowanie brata powódki, który wykraczając poza zakres swoich obowiązków, wykonywał w czasie pracy czynności niezlecone mu ani przez pracodawcę, ani podmiot przez jego pracodawcę do tego upoważniony. Brak jest też, zdaniem pozwanego, związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy śmiercią jej brata, a niewłaściwym działaniem pozwanego lub osoby, za którą pozwany ponosi odpowiedzialność.

(...) S.A. w W., wezwany do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że podziela stanowisko pozwanego wyrażone w odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił, co następuje:

W roku 2005 R. S. (1) pracował w Zakładzie Usług (...), S., (...) s.c. w O. w charakterze robotnika leśnego – trocinkarza. Do jego obowiązków należało wyznaczanie drzew trocinkowych tj. porażonych szkodnikami w oddziałach i wydzieleniach leśnych, oznaczanie zainfekowanych drzew poprzez nacięcie i zapisanie numeru oraz daty, a następnie odnotowanie tych danych w dzienniku zwanym zeszytem trocinkarza. Charakter pracy trocinkarza wymagał ścisłej współpracy z administracją leśną. R. S. (1) codziennie zgłaszał się do leśniczego T. W., który zlecał mu prace związane z wyznaczaniem w danym dniu drzew trocinkowych bądź inne prace polegające na ochronie lasu.

(dowód: z akt II K 457/06 SR w Giżycku uzasadnienie k. 669-684)

W dniu 30.09.2005r. leśniczy T. W. –pracownik Nadleśnictwa B. w K., wbrew obowiązującym w nadleśnictwie zasadom, polecił R. S. (1), aby udał się po odbiór drewna wraz z przybyłym do leśnictwa Z. kierowcą R. K. (1). T. W. polecił by R. S. (1), będąc przy załadunku drewna, spisał numery zabieranych dłużyc. Wykonując to polecenie R. S. (1) udał się do lasu z R. K. (1) pojazdem tego ostatniego. R. S. (1) zabrał ze sobą jedynie podkładkę z kartką i kask ochronny. Po drodze R. K. (1) uzgodnił z R. S. (1), że po dokonaniu wyboru dłużycy i spisaniu jej numeru R. S. (1) będzie oddalał się w bezpieczne miejsce poza zasięgiem pracy dźwigu znajdującego się na pojeździe tj. w odległości będącej sumą długości ramienia żurawia i długości podnoszonej dłużycy. Według uzgodnień, R. S. (1) miał przebywać

w bezpiecznym miejscu aż do zakończenia załadunku dźwicy, a wyboru kolejnej dźwicy miał dokonywać dopiero po umieszczeniu poprzedniej na pojeździe. W taki sposób zostało wybranych, spisanych i załadowanych 7 dźwyc. W taki sam sposób została wybrana i zapisana ósma dźwica, po czym R. K. (1) przystąpił do podnoszenia jej przy pomocy (...). Po podniesieniu drewna na wysokość około 1,5 metra R. K. (1) zauważył przewracającego się R. S. (1), który z nieznanymi mu powodów znalazł się w zasięgu pracy żurawia z uchwyconą dźwicą i został przez nią uderzony. R. K. (1) natychmiast przerwał załadunek, podjął próbę udzielenia pomocy R. S. (1) oraz wezwał pomoc medyczną. W wyniku doznanych urazów R. S. (1) zmarł na miejscu zdarzenia. Podczas prac załadunkowych R. S. (1) nie nosił kasku ochronnego, co nie miało jednak wpływu na skutek zdarzenia.

(dowód: z akt I C 1127/14- słuchanie pozwanego w tej sprawie T. W. k 499, zeznania świadka R. K. k 218v, opinia biegłego E. Ł. k 224-233, 411, opinia biegłego M. D. k 403-405, uzasadnienie k 669-684 z akt II K 457/06 SR w Giżycku)

Wyrokiem z dnia 21.12.2007 r. w sprawie II K 457/06 Sąd Rejonowy w Giżycku uznał oskarżonego T. W. winnym tego, że w dniu 30.09.2005 r. w miejscowości L. jako leśniczy Leśnictwa Z. wbrew obowiązującym przepisom dotyczącym bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu prac z zakresu gospodarki leśnej polecił niewykszolonemu w zakresie załadunku drewna pracownikowi Zakładu Usług (...) wykonującemu w Leśnictwie Z. na zlecenie prace trocinkarza spisywanie numerów dźwyc ładowanych na przeznaczony do wywozu drzewa pojazd wyposażony w żuraw hydrauliczny narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia tj. popełnienia czynu z art. 160 § 1 kk i skazał na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wyrok ten został utrzymany w mocy w całości orzeczeniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16.05.2008r. sygn. akt VII Ka 485/08.

(dowód: z akt II K 457/06 SR w Giżycku- wyrok k. 621, 721)

Powódka B. Z. jest siostrą zmarłego R. S. (1). W chwili zdarzenia miała 41 lat, ze zmarłym bratem była bardzo zżyta, utrzymywała z nim serdeczne i bliskie relacje. Spędzali razem czas na łowieniu ryb i zbieraniu grzybów. Z racji zbliżonego wieku powódka od najmłodszych lat wolny czas spędzała z bratem R. S. (1). Pomimo zamieszkania oddzielnie i założenia własnych rodzin, rodzeństwo w dalszym ciągu utrzymywało bliskie relacje (także telefoniczne). Powódka ze zmarłym bratem spędzała wszelkie uroczystości, takie jak święta i ważne wydarzenia rodzinne. Wskutek śmierci brata doznała szoku oraz uczucia rozpacz. Do dziś czuje tęsknotę za zmarłym bratem, często odwiedza cmentarz.

(dowód: powódka informacyjnie słuchana – k. 218-218v, zeznania świadka M. A.- k. 219, zeznania świadka Z. S. – k. 219-219v, przesłuchanie powódki – k. 251-251v)

Śmierć brata wywołała u powódki cierpienia psychiczne, czuła się przygnębiona, smutna, popłakiwała, odczuwała żal i pustkę po śmierci brata, brak zrozumienia dla jego przedwczesnej śmierci. W tym trudnym okresie duże znaczenie miało dla niej wsparcie rodziny. Przeżycia powódki związane ze śmiercią brata przebiegały w sposób charakterystyczny dla tradycyjnej żałoby. Całkowity okres żałoby powódki trwał około pół roku. W chwili obecnej nie znaleziono podstaw by stwierdzić, że powódka odczuwa cierpienie psychiczne będące skutkiem śmierci brata R. S. (1).

(dowód: opinia sądowo-psychologiczna – k. 224-225v)

Na tle wyżej przedstawionych faktów i ustaleń związanych z wypadkiem z dnia 30.09.2005r. Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie I C 1127/14 z powództwa żony R. S. (2) przeciwko Skarbowi Państwa Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo B. w K. i T. W. o zadośćuczynienie zasądził w części dochodzone roszczenie od pozwanego Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo B. w K., oddalił powództwo w stosunku do pozwanego T. W. i ustalił przyczynienie się R. S. (1) do zaistnienia wypadku i powstania szkody na 80-90%.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28.09.2016 r., sygn. akt IX Ca 459/16 wydanego wskutek apelacji od wyroku tut. Sądu z dnia 22.03.2016 r., sygn. akt I C 1127/14) orzeczono o 50% przyczynieniu się poszkodowanego R. S. (1) do powstania szkody dnia 30.09.2005 r.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Giżycku w sprawie I C 1127/14 z dnia 22.03.2016r z uzasadnieniem –k.511,517-524, wyrok Sądu Okręgowego z dnia 28.09.2016 r., sygn. akt IX Ca 459/16 z uzasadnieniem – k. 12-30)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższe ustalenia faktyczne są tożsame z ustaleniami w sprawie I C 1127/14. Na kanwie tych ustaleń w sprawie I C 1127/14 sądy I i II instancji przesądziły o odpowiedzialności Skarbu Państwa Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo B. w K. za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 30.09.2005r. i śmiercią R. S. (1). Sąd Okręgowy rozpoznając apelację między innymi pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 22.03.2016r. w uzasadnieniu wyroku z dnia 28.09.2016r. podzielił w całości argumentację sądu I instancji co obciążenia pozwanego Skarbu Państwa odpowiedzialnością za skutki wypadku z dnia 30.09.2005r.

Wprawdzie zgodnie z art. 365 k.p.c. związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej i nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych tylko między tymi samymi stronami, to w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że sąd orzeka na podstawie takich samych faktów jak w sprawie I C 1127/14. Obie strony w trakcie procesu miały również to na uwadze, o czym świadczy przede wszystkim ich aktywność procesowa ukierunkowana na dowody zebrane w sprawie IC 1127/14 i w sprawie karnej a nie na przedstawianie kolejnych wniosków dowodowych w niniejszym postępowaniu.

Rozpoznając niniejszą sprawę sąd zgadza się w całej rozciągłości zarówno z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie I C 1127/14 jak i z wnioskami co do odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 30.09.2005r. szczegółowo omówione w uzasadnieniu wyroku z dnia 22.03.2016r. (k.519-522). Ustalenie nieumyślności działań (zaniechań) T. W., związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy owymi zaniechaniami a szkodą w postaci śmierci R. S. (1) oraz związku działań T. W., objętych przedmiotem niniejszego procesu, z wykonywaniem przez niego obowiązków pracowniczych, prowadzi do przypisania pozwanemu Nadleśnictwu odpowiedzialności za skutki feralnego wypadku. Podstawą odpowiedzialności pozwanego Nadleśnictwa jest bowiem art. 120 kp w zw. z art. 430 kc w zw. z art. 448 kc. Na marginesie zaakcentować należy, że kwestionowanie w niniejszej sprawie zasady odpowiedzialności pozwanego wobec przytoczonego wyżej rozstrzygnięcia sprawy I C 1127/14 (jednoznacznie osądzającego tę kwestię) stanowi niejako próbę uniknięcia odpowiedzialności za skutki feralnego zdarzenia wobec powódki.

Bezspornym pozostaje w sprawie podstawa odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 30.09.2005 r. w tym w zakresie zadośćuczynienia na rzecz powódki. Jedynie zatem na marginesie wypada wspomnieć o podstawie prawnej roszczenia powódki i wskazać, że „W judykaturze utrwalił się pogląd, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.), to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128 oraz uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152)” [tak: K. A. (red.), G. Z., J. A., K. G., O. A., P. A., S. T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2014]. W kontekście powyższych uwag oraz treści wspomnianych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że podstawa odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 30.09.2005 r. opiera się na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Przechodząc do wysokości zadośćuczynienia należnego powódce B. Z. nie sposób nie dostrzec, że do samego wypadku na miejscu załadunku drewna doszło wskutek wtargnięcia R. S. (1) w rejon bezpośredniego podnoszenia dłuźcy i to pomimo uzgodnień R. K. (1) oraz R. S. (1) co do sposobu prowadzenia załadunku. Okoliczności te zostały ustalone

w sprawie sygn. akt I C 1127/14 oraz II K 457/06 a w niniejszym postępowaniu strony nie przedstawiły dowodów, które pozwoliłyby na poczynienie dodatkowych bądź innych ustaleń w tym zakresie. Gdyby więc R. S. (1) zachował należytą ostrożność i nie znalazł się w zasięgu pracy (...)u, do szkody by nie doszło. Istnieje zatem adekwatny związek przyczynowy między jego nieprawidłowym zachowaniem, a powstaniem szkody.

Porównanie stopnia naruszenia obowiązków przez sprawcę i R. S. (1) daje, zdaniem sądu podstawy do przyjęcia, że przyczynił się on do powstania szkody w 50% procentach (tak również Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie IX Ca 459/16). Wartość ta pozwala na uwzględnienie zarówno winy T. W., innych zobowiązanych z nim solidarnie podmiotów, jak również zmarłego, który nie zachował ostrożności wymaganej przy czynnościach nie wchodzących w zakres jego obowiązków.

Analizując wreszcie roszczenie powódki w zakresie wysokości zadośćuczynienia sąd wziął pod uwagę stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 13.7. 2011 r. sygn. III CZP 32/11 (publ. OSNC 2012/1/10, (...) B.S.N. 2011/7/9). Zgodnie z nim „Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych”. W realiach niniejszej sprawy Sąd dostrzegł z jednej strony, że powódka, jako siostra zmarłego R. S. (1) niewątpliwie była z nim mocno związana. Ze zmarłym bratem utrzymywała serdeczne i bliskie relacje. Spędzali razem czas na łowieniu ryb i zbieraniu grzybów. Z racji zbliżonego wieku powódka od najmłodszych lat wolny czas spędzała z bratem R. S. (1). Pomimo zamieszkania oddzielnie i założenia własnych rodzin, rodzeństwo w dalszym ciągu utrzymywało bliskie relacje (także telefoniczne). Powódka ze zmarłym bratem spędzała wszelkie uroczystości, takie jak święta i ważne wydarzenia rodzinne. Wskutek śmierci brata doznała szoku oraz uczucia rozpacz. Do dziś czuje tęsknotę za zmarłym bratem, często odwiedza cmentarz. Śmierć brata wywołała u powódki cierpienia psychiczne, czuła się przygnębiona, smutna, popłakiwała, odczuwała żal i pustkę po śmierci brata, brak zrozumienia dla jego przedwczesnej śmierci. Duże znaczenie miało dla niej wsparcie rodziny. Jednocześnie z drugiej strony Sąd uwzględnił, że przeżycia powódki związane ze śmiercią brata przebiegały w sposób charakterystyczny dla tradycyjnej żałoby. Całkowity okres żałoby powódki trwał około pół roku. Powódka po śmierci brata wykonywała swoje codzienne obowiązki, zajmowała się domem, rodziną. Wsparcie rodziny pomogło pogodzić się powódce z sytuacją bez potrzeby korzystania z profesjonalnej pomocy. Biegły z zakresu psychologii stwierdził, że powódka aktualnie nie odczuwa cierpienia psychicznych będących skutkiem śmierci brata R. S. (1). Powódka nie korzystała z pomocy psychologicznej, ani psychiatrycznej, ani z leczenia farmakologicznego w tymże zakresie. Powyższe konstatacje wynikają wprost z opinii biegłego psychologa I. K., a także zeznań świadków M. A. i Z. S., i leżą u podstaw uznania przez sąd orzekający, iż kwotą zadośćuczynienia, adekwatną do rozmiaru cierpienia powódki, nasilenia traumatycznych przeżyć, wynikających z nagłej, przedwczesnej śmierci R. S. (1) oraz poczucia bólu i pustki po stracie brata, z uwzględnieniem oczywiście stopnia przyczynienia się samego poszkodowanego R. S. (1), będzie kwota 15.000 zł. Wobec powyższego Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc. Sąd uwzględnił przy tym, że przed wytoczeniem pozwu powódka wzywała pozwanego do zapłaty (wezwanie doręczone dnia 5.02.2018 r.), stąd należało orzec jak w wyroku.

W ocenie sądu niezasadny był podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Przedawnienie jest instytucją prawa materialnego, zatem w razie jego podniesienia (z wyjątkiem spraw dot. konsumentów), sąd ma obowiązek kompleksowego rozważenia tej kwestii, w tym zwłaszcza prawidłowego ustalenia terminu, w jakim roszczenia objęte pozwem ulegają przedawnieniu. Ponieważ roszczenie powódki ma oparcie w przepisach regulujących odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, do ich przedawnienia stosuje się art. 442¹ k.c. (obowiązujący również do roszczeń nieprzedawnionych w dniu jego wejścia w życie), który w § 2 stanowi, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na inne okoliczności. Skoro zatem wypadek miał miejsce w dniu 30.09.2005 r., a do daty wejścia w życie art. 442¹ k.c. (10.08.2007 r.) nie upłynął 10-letni termin przedawnienia związanych z tym roszczeń

powódki (przewidziany poprzednio w art. 442 § 2 k.c.), przedawnieniu uległyby one dopiero po upływie lat 20 od daty wypadku, tj. po 30.09.2025 r. Ponieważ pozew został złożony przed tą datą, zarzut przedawnienia nie mógł zostać uwzględniony.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stanowiącego, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Mając na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w 60 % sąd dokonał stosunkowego rozdzielania kosztów, uwzględniając po stronie powódki koszty w wysokości 3.617 zł (3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika powódki i 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa). Po stronie pozwanego Skarbu Państwa należało uwzględnić koszty w wysokości 3.600zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Uwzględniając wskazane wyżej kwoty sąd uzyskał dane, pozwalające na określenie treści pkt 3 wyroku.

Nadto – uwzględnivszy fakt poniesienia wydatków przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Giżycku na opinię biegłego z zakresu psychologii na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. orzeczono jak w pkt 4 wyroku.

SSR Alina Kowalewska